

ZAŁĄCZNIK 1.

do Raportu Foresight Lublin 2050

Wyniki konsultacji społecznych

Agata Kuźmińska, Tomasz Kasprzak

Niniejsze opracowanie stanowi załącznik do Raportu Foresight Lublin 2050 i jest szczegółowym studium przeprowadzonych konsultacji społecznych.

Wprowadzenie

Foresight jako narzędzie do zarządzania przyszłością miasta ma dostarczyć wizji rozwoju Lublina. Nie jest to jednak jedna wizja, która ma się zrealizować. To wizja zaprezentowana w czterech, alternatywnych scenariuszach rozwoju, które przy zaistnieniu pewnych warunków z dużym prawdopodobieństwem mogą się wydarzyć. Zostały one stworzone w oparciu o dwie dominujące osie rozwoju, wybrane przez lokalnych ekspertów. Pierwsza dotyczy miejsca technologii w życiu miasta, jej wpływu na mieszkańców i otoczenie, a druga szeroko rozumianych przepływów ludności, zarówno lokalnych, jak i regionalnych oraz ponadnarodowych.

Dzięki wyznaczonym osiom możliwe jest określenie dwóch skrajnych wektorów, zjawisk. Jakie uczucia wzbudzają one wśród mieszkańców? Czy przedstawione propozycje wizji są zgodne z wizjami mieszkańców? Czy to jest miasto, w którym chcą żyć? Jaki jest ich wymarzony Lublin w 2050 r.?

Na wszystkie te pytania szukaliśmy odpowiedzi, podczas konsultacji społecznych, wśród przedstawicieli poszczególnych grup funkcjonujących na co dzień w mieście.

Konsultacje były jednym z najważniejszych elementów w procesie opracowywania Foresightu Lublin 2050. Przedstawiają głos mieszkańców Lublina, ich opinie na temat wyznaczonych osi rozwoju i pomysłów na przyszłość miasta. Bez poznania potrzeb i problemów mieszkańców i osób funkcjonujących w Lublinie na co dzień, nie jest możliwe wiarygodne zaplanowanie przyszłości. Rozwiązania bowiem powinny wprost odpowiadać na potrzeby poszczególnych grup społecznych i powinny być wypracowane w szerokim konsensusie społecznym.

Cel konsultacji społecznych

Głównym celem konsultacji społecznych było zaangażowanie przedstawicieli poszczególnych grup interesariuszy aktywnych w Lublinie do wypowiedzenia się na temat przyszłości miasta, kierunku, w którym powinien rozwijać się Lublin oraz komentarza na temat wybranych przez lokalnych ekspertów dominujących osi rozwoju. Wypowiedzi mieszkańców są ważnym elementem budowania treści scenariuszy rozwoju miasta. W toku prac nad scenariuszami w gronie ekspertów ważne było sprawdzanie, czy przedstawione propozycje wizji są zgodne z wizjami mieszkańców.

W ramach realizacji Foresightu Lublin 2050 przyjęte zostało założenie, że konsultacje społeczne są procesem dwutorowym. To znaczy, że równolegle do pozyskiwania informacji od mieszkańców, odbywała się edukacja interesariuszy na temat czynników wpływających na rozwój miasta, przyjętych dotychczas strategii rozwoju, czy chociażby powiązań pomiędzy różnymi wyzwaniami społeczno-gospodarczymi.

Założenia metodologiczne przyjęte w procesie konsultacji

Wykorzystując wcześniejsze doświadczenia z prowadzenia konsultacji i foresightów (Konin, Wrocław), specyfiki oraz zakresu działań w Lublinie, przyjęte zostały następujące założenia związane z prowadzeniem konsultacji i badań:

Demokratyczność i podmiotowość uczestników

Konsultacje społeczne i sam foresight miejski są narzędziami służącymi uspołecznianiu polityki Urzędu Miasta i podnoszeniu poziomu partycypacji wśród mieszkańców. Bez próby podmiotowego traktowania mieszkańców jako interesariuszy polityk miejskich narzędzia będą tylko ćwiczeniami. Konstruując same narzędzia (stoliki przyszłości, warsztaty, spotkania) konsultowano rozwiązania z samymi uczestnikami/badanymi.

Aktywizacja i edukacja

W konsultacjach obszarem zainteresowania nie jest tylko samo pozyskanie wiedzy od mieszkańców (zdiagnozowania potrzeb, nadziei i obaw związanych z przyszłością Lublina), ale też uzyskanie efektu społecznego – otwieranie dyskursu publicznego w mieście na przyszłość i aktywizowanie do zabierania głosu w sprawie przyszłości wszystkich mieszkańców Lublina. Spotkania z badanymi, zwłaszcza dziećmi i młodzieżą, pozwoliły przekazać wiedzę na temat trendów i wagi planowania przyszłości, a także udowodnić na prostych przykładach, że część przyszłych zdarzeń jest możliwa do przewidzenia.

Powszechność

Z powyższymi postulatami demokratyczności i aktywizacji łączy się założenie o powszechności – konsultacje są planowane i realizowane w taki sposób, aby uzyskać jak najszerszą reprezentację grup, głosów i poglądów w dyskusji o przyszłości Lublina.

Ponadto większość prowadzonych działań miała charakter grupowy (warsztaty). W takich okolicznościach możliwe było wywiązanie się interesujących i złożonych dyskusji wewnątrz grup, które pogłębiały często wyjściową istotę poruszanego zagadnienia i samoistnie moderowało grupy do szukania odpowiedzi i pomysłów na rozwiązania.

Procesualność

Konsultacje są procesem, a nie jednorazowym udzieleniem głosu. Dyskusje rozpoczęte wiosną przy stolikach przyszłości były kontynuowane później podczas warsztatów. Podczas kolejnych spotkań wyłoniły się osoby zainteresowane wsparciem na następnych etapach projektu, a także deklarujące chęć dalszej współpracy z przedstawicielami Urzędu Miasta czy innymi grupami interesariuszy, w kierunku rozwijania pomysłów, które narodziły się w trakcie rozmów i warsztatów.

Elastyczność

Założeniem każdego narzędzia i działania konsultacyjno-badawczego była elastyczność rozumiana jako dostosowanie do specyfiki grupy, możliwości organizacyjnych, dostępności uczestników. To konsultacje są dla mieszkańców, a nie mieszkańcy dla konsultacji.

Triangulacja

W procesie konsultacyjnym zastosowana została zarówno triangulacja metodologiczna (wykorzystanie zróżnicowanych narzędzi badawczych), jak i triangulacja źródeł (głosy zbierane były wśród przedstawicieli różnych grup mieszkańców, zróżnicowanych zarówno wg kryteriów wiekowych, jak i zawodowych).

Adekwatność

Adekwatność w przypadku konsultacji oznacza dbałość o dostosowanie narzędzi do specyfiki grup (np. małe dzieci rysowały, starsze dyskutowały o szkole przyszłości) oraz dostosowanie działań do celów konsultacji. Idąc tym tropem sposób prowadzenia konsultacji wśród najmłodszych dzieci musiał różnić się od warsztatów ze starszymi, używany był prostszy język, wykorzystywano wiele form wizualnych i artystycznych w miejsce słownych. W inny też sposób konstruowane były badania wśród przedsiębiorców biorących udział w konferencjach niż badania wśród mieszkańców i turystów biorących udział w festiwalu Carnaval Sztukmistrzów. Pytania i sposób prowadzenia rozmów uzależniony był np. od ilości wolnego czasu badanych.

Metody gromadzenia danych oraz pytania badawcze

W trakcie konsultacji społecznych przeprowadzono zróżnicowane działania badawcze. Składały się na nie warsztaty z elementami wywiadów grupowych (z uczniami, seniorami, urzędnikami, przedstawicielami organizacji pozarządowych, studentami) i wywiady indywidualne (z przedsiębiorcami i turystami). W ramach badań z mieszkańcami i turystami wykorzystana została także metoda tzw. *Stolików Przyszłości* (jakościowe narzędzie wykorzystujące elementy sondy ulicznej). Zebrane dane umożliwiły uzyskanie odpowiedzi na poniższe pytania badawcze:

Jak mieszkańcy i turyści postrzegają Lublin?
Które elementy charakterystyki miasta wpływają na pozytywny bądź negatywny odbiór Lublina?
Jakie są nadzieje związane z przyszłością miasta?
Jakie są obawy związane z przyszłością miasta?

Rozmowy z mieszkańcami Lublina, a także ćwiczenia warsztatowe prowadzone z pozostałymi badanymi grupami pogłębiane były w oparciu o tematykę danego warsztatu, uzależnioną od specyfiki grupy. Tym samym rozmowy o przyszłości miasta dotyczyły szczegółowych nadziei i obaw w zakresie funkcjonowania miasta, kondycji gospodarczej, wsparcia socjalnego, zarządzania przestrzenią i estetyką miasta, angażowania się sektora publicznego w dialog z biznesem i światem nauki, charakteru kulturowego i kulturalnego Lublina, historii i tradycji lokalnych, współpracy zagranicznej, ruchów lokalnych i ponadlokalnych ludności, akademickości miasta i wszystkich pozostałych tematów, które z punktu widzenia mieszkańców Lublina kształtują i w dalszym ciągu będą kształtować ducha miasta.

Dobór uczestników konsultacji

Dobór uczestników konsultacji jest pochodną opisanych wyżej założeń. Zgodnie z kryterium powszechności chodziło o uchwycenie jak najszerzej perspektywy mieszkańców Lublina. Jednocześnie, pomimo ogromnej skali działań w ramach gromadzenia danych (np. uczestnictwo kilkuset uczniów) badanie, a co za tym idzie sam dobór uczestników miał charakter jakościowy, nie ilościowy. Zgodnie ze specyfiką badań

jakościowych, w tym typie badań nie jest ważna reprezentatywność wyników (nie jest nadrzędnym przedmiotem zainteresowania badacza), a raczej to, by uzyskać jak najwięcej informacji na temat postawionych problemów badawczych. W całym badaniu zastosowano celowy dobór próby, a więc pozbawiony jakichkolwiek cech losowości. Taka procedura i zastosowane metody wpływają na charakter uzyskanych danych. Na poziomie analizy zgromadzonych danych mówi się nie o skali pewnych zjawisk, ale ich zrozumieniu i pogłębieniu.

Grupy interesariuszy, które wzięły udział w konsultacjach:

• dzieci przedszkolne i wczesnoszkolne,
• młodzież gimnazjalna i szkół średnich,
• studenci,
• seniorzy,
• przedsiębiorcy,
• urzędnicy,
• mieszkańcy,
• turyści.

Konsultacje społeczne odbywały się na terenie Lublina w marcu (grupa „Urzędnicy”) oraz od maja do września 2017 r. (pozostałe grupy). Konsultacje realizowane były w zespole składającym się z przedstawicieli Urzędu Miasta (Ewelina Frelas, Robert Żyśko) oraz Pracowni Miejskiej (Agata Kuźmińska, Monika Koszewska, Magdalena Chudzińska, Justyna Król, Tomasz Kasprzak – opiekun merytoryczny konsultacji). Ponadto konsultacje wsparli studenci I i II stopnia studiów stacjonarnych na kierunkach Gospodarka Przestrzenna oraz Politologia Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz studenci reprezentujący Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Przebieg i wyniki konsultacji

Poniżej zaprezentowana została analiza danych zgromadzonych w trakcie konsultacji, zgodnie z kluczem gromadzenia danych (wniosków wynikających z badań poszczególnych grup).

I. Dzieci przedszkolne i wczesnoszkolne

Konsultacje z dziećmi przedszkolnymi i wczesnoszkolnymi zostały przeprowadzone w 5 placówkach edukacyjnych (Szkołach Podstawowych nr 6, 21, 23, 29 i 31) z uczniami klas 1 – 6.

Wszystkie zajęcia z dziećmi rozpoczynały się od części edukacyjnej, w trakcie której prowadzący opowiadali o projekcie Foresight Lublin 2050, a także o prognozach i trendach na nadchodzące lata. Na przykładach pokazywano, że warto myśleć o przyszłości, bo część zjawisk i wydarzeń można z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć wcześniej, na podstawie bieżącej wiedzy. Tak przygotowane dzieci były następnie zaproszane do wzięcia udziału w ćwiczeniach warsztatowych.

Konsultacje z najmłodszymi przeprowadzone zostały przy użyciu dwóch metod, które pozwoliły na zbadanie dwóch obszarów zainteresowania. W obu przypadkach prowadzono warsztaty aktywizujące, wykorzystujące elementy metodologii foresight oraz elementy treningu twórczości (pobudzające kreatywność).

Warsztat „Lublin Przyszłości”

Rozmowa na temat przyszłości miasta, została przeprowadzona z najmłodszymi dziećmi, z klas 1 – 3, w czasie Pikniku z okazji Dnia Dziecka w Szkole Podstawowej nr 21. W ćwiczeniu przygotowanym dla uczestników zadane zostało następujące pytanie: *Wyobraź sobie, że masz tyle lat co Twoi rodzice. Jak wygląda wtedy Lublin? Co się w nim znajduje? Co Ty wtedy robisz?* Dzieci zostały poproszone o narysowanie i krótkie opowiedzenie o swoich wyobrażeniach. Ćwiczenie realizowane było przez dzieci samodzielnie.

Efekty prac dzieci można podzielić na 3 główne kategorie tematyczne:

1. **Rozwój technologii i techniki** – zaliczone zostały do tej kategorii rysunki przedstawiające komputery, smartfony, tablety i inne urządzenia elektroniczne, a także latające samochody, roboty i pozostałe urządzenia (np. taśmy, po których uczniowie wędrują po szkole).
2. **Zielone miasto** – zaliczone do tej kategorii zostały rysunki, które przedstawiały dużą ilość roślinności (dzieci szczególnie dużo zieleni rysowały przy szkołach i własnych domach).
3. **Wątki katastroficzne** – zaliczone do tej kategorii zostały rysunki przedstawiające niekorzystne wizje przyszłości i wyobrażeń: wojnę, katastrofy naturalne, inwazję przybyszów z innych planet itp.



Pozostałe rysunki, przedstawiały z reguły wizje przyszłości podobne do obecnego stanu miasta.

Warsztat „Szkoła – maszyna bez wad”

Rozmowa o szkole przyszłości została przeprowadzona ze starszymi dziećmi, z klas 3 – 6, w czasie spotkań w szkołach. W ćwiczeniu przygotowanym dla uczestników zadane zostało następujące pytanie: *Jak będzie wyglądać w przyszłości szkoła? Czym będzie się różnić od tej, którą znacie dzisiaj?* Uczniowie zostali poproszeni o narysowanie lub opisanie, a następnie krótkie opowiadanie o swoich wyobrażeniach. Ćwiczenie realizowane było w kilkusobowych grupach (od 4 do 8 osób).

Prace dzieci skupiały się na wątkach dotyczących funkcjonowania szkoły:

1. **Szersze wykorzystanie technologii** – znacząca większość dzieci wskazywała na to, że zwiększy się poziom angażowania technologii w ich naukę. Przede wszystkim zostaną wprowadzone tablety zamiast książek, a uczniowie będą mieli także możliwość korzystania z własnych urządzeń elektronicznych (smartfonów, tabletów). Potrzebę takiego rozwiązania motywowały najczęściej tym, że mają za ciężkie plecaki i mimo obecnych udogodnień (plecaki na kółkach, szafki w szkołach), noszenie tabletu byłoby zdecydowanie wygodniejsze.
2. **Zmiana sposobu prowadzenia zajęć** – dzieci często wskazywały na to, że w przyszłości znacząco więcej czasu będą spędzać na zajęciach w plenerze lub na wycieczkach. Kilkakrotnie powtórzyła się wizja ogrodu szkolnego z warzywami i owocami, o który uczniowie będą dbać, a także wizja wykorzystania dachu jako przestrzeni na taki ogród.
3. **Jedzenie w szkole** – w wypowiedziach dzieci wiele miejsca poświęcono jedzeniu. Uczniowie przede wszystkim zwracali uwagę na fakt, że chcieliby mieć swobodny dostęp do stołówki, gdzie za darmo lub za niewielką opłatą mogliby wybrać taki posiłek jaki chcą (obecnie jest jeden posiłek, bez możliwości wyboru). Uczniowie chcieliby także, aby w ich szkołach było więcej automatów z napojami i przekąskami.

Rozmowy z najmłodszymi pokazały, że jest to grupa, która myśli o przyszłości w sposób mający jak najprościej rozwiązać ich bieżące problemy. W porównaniu do innych badanych, wizje członków tej grupy wydają się być realne, osadzone na naturalnej ewolucji bieżącej rzeczywistości. Dzieci skupiają się na podstawowych elementach codzienności, takich jak szkoła, spędzanie czasu wolnego i rozrywka, zieleń i sport, a także środki transportu. Zdecydowana większość wizji jest pozytywna, zaledwie kilka przedstawia wersję pesymistyczną. Natomiast, mało jest odwołań

do grupy i innych osób – z reguły dzieci wypowiadały się we własnym imieniu, prezentując wyobrażenia jedynie swojej osoby w przyszłości. Zdarzały się też wizje zanonimizowane lub bez ludzi.

Na zakończenie spotkań z dziećmi zadane zostało pytanie, czy planują zostać w Lublinie. Zdecydowana większość odpowiadała twierdząco. Jako argumenty podawane było przede wszystkim to, że dzieci mieszkają tu od zawsze, dobrze znają miasto oraz tutaj znajdują się ich rodzice i znajomi.

Lublin jest bardzo pozytywnie postrzegany przez uczniów szkół podstawowych. Im młodszy uczniowie tym ten poziom jest wyższy. W ich opiniach i skojarzeniach z miastem dominują nacechowane emocjonalnie sformułowania (*mój dom, kolorowy, dobrze mi tu*). Dla dzieci ważny jest fizyczny związek z miastem (*tu są moi najbliżsi, przyjaciele, tu się urodziłem, tu spędzam czas*). Najmłodszy pozytywne postrzegania miasta ekstrapolują na przyszłość – wielu z nich wypowiadało takie stwierdzenie: *Lublin będzie zawsze moim domem*.

II. Młodzież gimnazjalna i szkół średnich

Konsultacje z młodzieżą gimnazjalną i szkół średnich zostały przeprowadzone w 5 placówkach edukacyjnych (Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II, Gimnazjum nr 16 im. Fryderyka Chopina, Gimnazjum nr 19 im. Józefa Czechowicza, II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego i VIII Liceum Ogólnokształcące im. Zofii Nałkowskiej) z uczniami klas 1 – 3 gimnazjum i 1 – 3 szkół średnich.

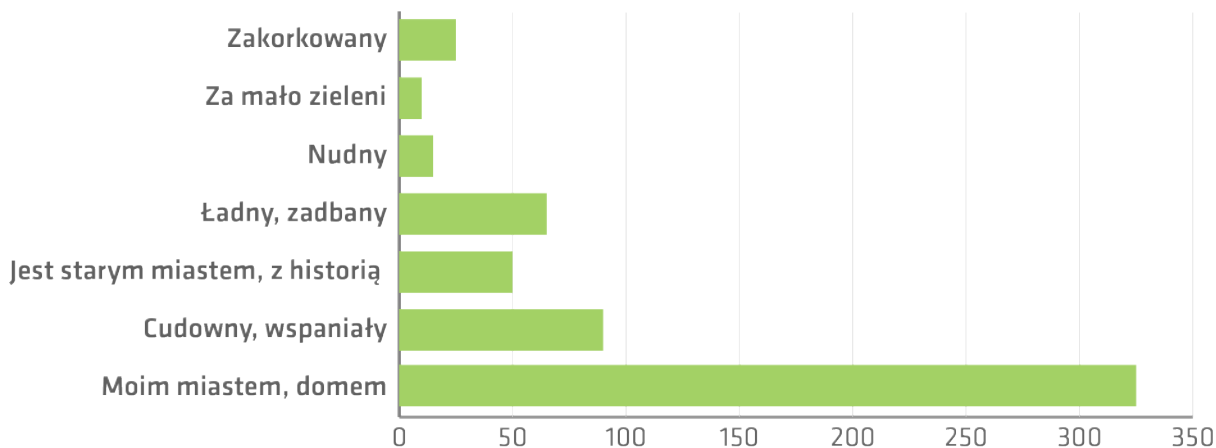
Wszystkie zajęcia z młodzieżą składały się z części edukacyjnej, w trakcie której prowadzący opowiadali o projekcie Foresight Lublin 2050, a także o prognozach i trendach na nadchodzące lata. Na przykładach pokazywano, że warto myśleć o przyszłości, bo część zjawisk i wydarzeń można z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć wcześniej, na podstawie bieżącej wiedzy. Tak przygotowana młodzież była następnie zaproszona do wzięcia udziału w ćwiczeniach warsztatowych.

Konsultacje z młodzieżą przeprowadzone zostały przy użyciu czterech metod, które pozwoliły na rozmowę na przedstawione poniżej tematy. Warsztaty miały charakter aktywizujący, wykorzystywały elementy metodologii foresight oraz elementy treningu twórczości (pobudzające kreatywność).

Schemat 1. Kategorie odpowiedzi na polecenie: *Dokończ zdanie: Lublin jest...*

Uwaga: liczba wskazań nie pokrywa się z liczbą respondentów
(poszczególni badani mogli sformułować więcej niż jedno skojarzenie)

Dokończ zdanie: *Lublin jest...* (N=425)



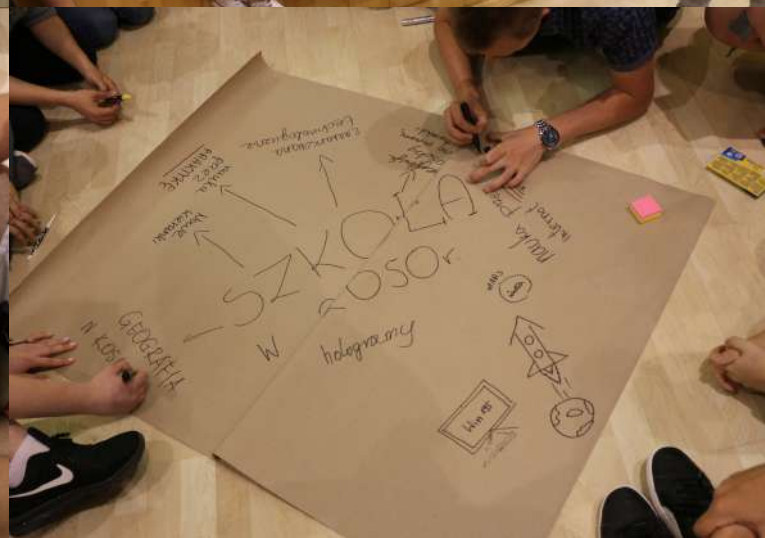
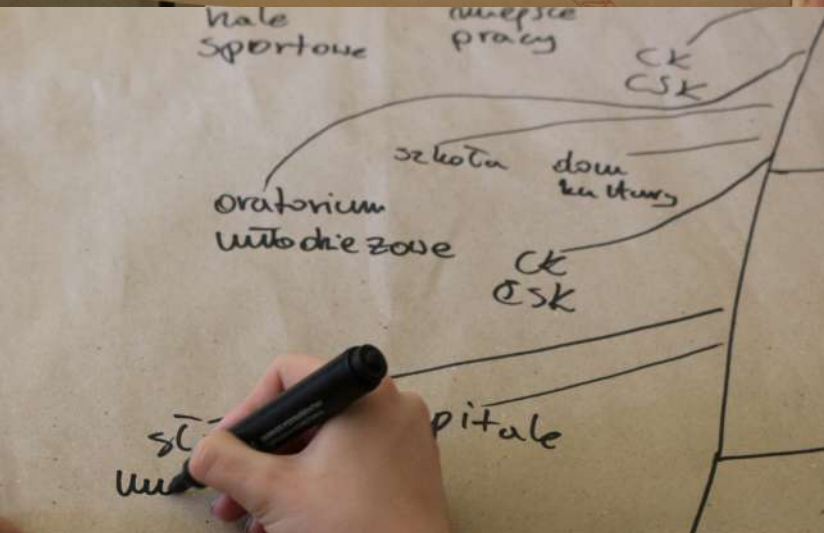
Źródło: opracowanie własne

Warsztat „Szkoła – maszyna bez wad”

Podobnie jak w przypadku młodszych dzieci, gimnazjaliści zostali zapytani o to, jak wyobrażają sobie szkołę w przyszłości. Ćwiczenie było przeprowadzone wśród uczniów klas 1 – 3, w czasie spotkań w szkołach. W ćwiczeniu przygotowanym dla uczestników zadane zostało pytanie: *Jak będzie wyglądać w przyszłości szkoła? Czym będzie się różnić od tej, którą znacie dzisiaj?* Uczniowie zostali poproszeni o narysowanie lub opisanie, a następnie krótkie opowiadanie o swoich wyobrażeniach. Ćwiczenie realizowane było przez uczniów w kiluosobowych grupach (od 4 do 8 osób).

Odpowiedzi od młodzieży, w porównaniu z tym samym ćwiczeniem wśród grupy młodszych dzieci, były mniej optymistyczne i wskazywały na większy poziom niechęci uczniów wobec szkoły i skupiały się przede wszystkim na następujących wątkach:

1. **Zmiana sposobu prowadzenia zajęć i funkcjonowania placówki** – według badanej młodzieży w przyszłości szkoła nie będzie w ogóle funkcjonować jako instytucja lub liczba zajęć ulegnie znacznemu obniżeniu. Młodzież przyszłości będzie mogła sama wybierać przedmioty, których chce się uczyć i według własnego uznania określać czas, który poświęcają na naukę i przerwy. Wyobrażają sobie, że zmianie ulegnie także roczny kalendarz – wakacje i przerwy świąteczne będą znacznie dłuższe. Dodatkowo uczniowie w przyszłości nie będą musieli odrabiać prac domowych.
2. **Szersze wykorzystanie technologii** – podobnie jak młodszy uczniowie, młodzież wskazywała, że nieodłącznym elementem szkoły przyszłości będą wszechobecne tablety i urządzenia elektroniczne. Wizji tej towarzyszyła jednak perspektywa szerszego wykorzystania technologii w celach rozrywkowych, a nie edukacyjnych. Tablety miałyby być także odpowiedzią na problem ciężkich plecaków, jednak równocześnie uczniowie chcieliby pozostać przy posiadaniu szafek na chowanie swoich rzeczy.
3. **Komfortowa przestrzeń** – według uczniów gimnazjum i szkół średnich w nadchodzącym czasie zmianie ulegnie przestrzeń szkoły. Większy nacisk będzie postawiony na komfort, uczniowie będą mogli korzystać z miękkich foteli i sof, na korytarzach znajdą się kąciaki wypoczynkowe, a poruszanie się między piętrami ułatwią schody ruchome lub winda.



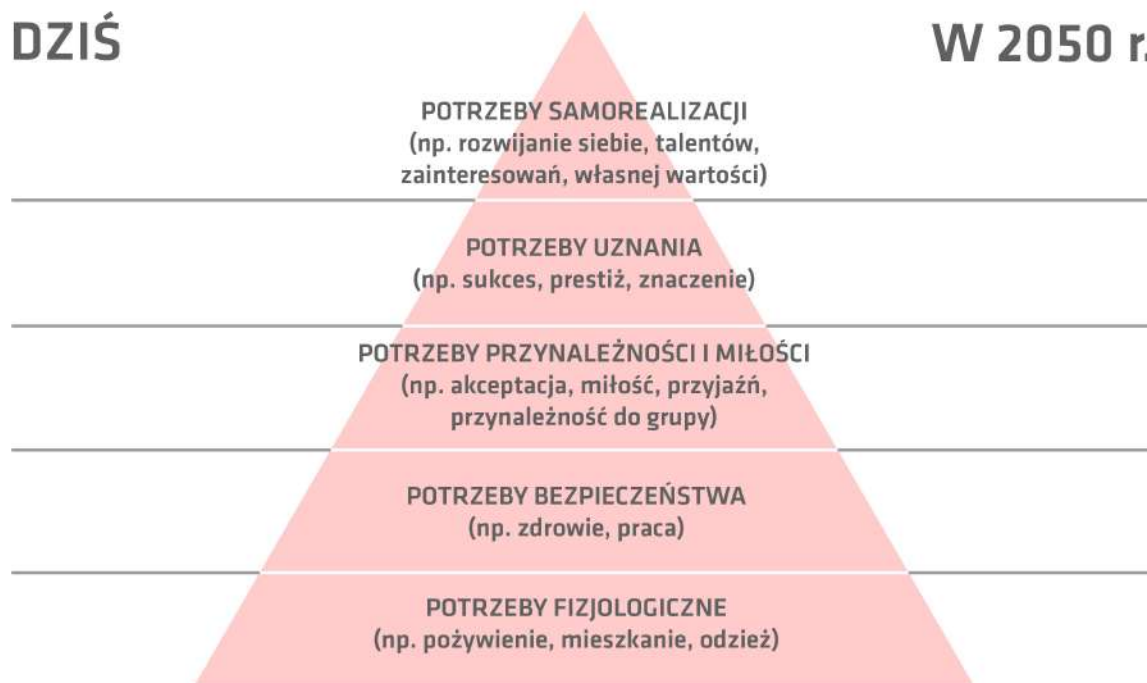
Warsztat „Piramida potrzeb miejskich”

Wykorzystując schemat piramidy potrzeb stworzonej przez Abrahama Maslowa¹, poproszono młodzież o zinterpretowanie uniwersalnych potrzeb w odniesieniu do jej miasta. Ćwiczenie składało się z dwóch części: najpierw młodzież została zapytana o to, w jakich miejscach i w jaki sposób obecnie może realizować poszczególne piętra wyznaczone na piramidzie Maslowa (od fizjologicznych, poprzez potrzeby wyższych rzędów), a następnie, w drugiej części zadania młodzież została poproszona o wyobrażenia dotyczące tego jak w przyszłości będzie możliwe realizowanie tych potrzeb. Ćwiczenie było przeprowadzone w formie pisemnej, z częścią, w której młodzież referowała wyniki swoich prac w kilkusobowych grupach (od 4 do 8 osób).

Schemat 2. Ćwiczenie *Piramida potrzeb miejskich*

DZIŚ

W 2050 r.



Źródło: opracowanie własne.

¹ A. Maslow, A Theory of Human Motivation, *Psychological Review*, s. 370–396, lipiec 1943 r.

Młodzież w ćwiczeniu poruszała przede wszystkim następujące wątki:

1. **Poziom potrzeb fizjologicznych** – dzisiejsze potrzeby z tego zakresu młodzież realizuje przede wszystkim we własnych domach, a w dalszej kolejności w licznych lokalach gastronomicznych i centrach handlowych. Przyszłość tej kategorii była dla uczniów trudna do określenia, wspominali, że to są na tyle podstawowe potrzeby, że trudno im wskazać jakąś innowację w tym zakresie.
2. **Poziom potrzeb bezpieczeństwa** – młodzież realizuje potrzebę bezpieczeństwa poprzez poczucie stabilizacji i dostępu do podstawowych instytucji i służb (szkoła, szpital, policja, opieka medyczna). W tej kategorii zawarła także kwestię poruszania się po mieście, za pośrednictwem środków komunikacji. Największe pole do zmian w przyszłości uczniowie dostrzegali w ramach organizacji i funkcjonowania szkoły. Wyobrażają sobie, że w 2050 r. szkoła jako budynek może nie istnieć, a uczniowie przyszłości swoje lekcje będą odbywać za pośrednictwem Internetu. Poczucie bezpieczeństwa może według badanych wzrastać dzięki ochronie środowiska i dbałości o otoczenie i przyrodę w mieście, a także poprzez usprawnienia w komunikacji publicznej.
3. **Poziom potrzeb przynależności i miłości** – podstawowym miejscem, które młodzież wskazywała w tej kategorii była szkoła. W dalszej kolejności uczniowie wymieniali inne miejsca spotkań, m.in. obiekty sportowe, galerie handlowe, restauracje. Wizja przyszłości tego poziomu potrzeb była pełna obaw. Wiązały się one przede wszystkim z potencjalnym, stopniowym zanikiem tradycyjnych relacji międzyludzkich wynikających z coraz większego wykorzystania technologii. Według młodzieży przyszłość przyniesie ograniczenie spotkań *face to face* na rzecz spotkań za pośrednictwem technologii.
4. **Poziom potrzeb uznania** – młodzież wskazywała, że obecnie uznanie może zdobywać przede wszystkim poprzez uczestnictwo w licznych konkursach i zawodach, organizowanych w ramach szkoły, przez instytucje publiczne i inne podmioty. Uważa, że w przyszłości nie zmieni się istota zaspokajania tej potrzeby, natomiast zmianie ulegną możliwości oferowane przez narzędzia ułatwiające jej zaspokajanie (większa obecność technologii może według młodzieży m.in. dać szansę na szybszy i łatwiejszy sukces globalny).
5. **Poziom potrzeb samorealizacji** – potrzeby najwyższego rzędu są obecnie zaspokajane, podobnie jak w przypadku potrzeb uznania, w ramach uczestnictwa w konkursach, zawodach, a także zajęciach oferowanych przez domy kultury czy drużyny sportowe, w których młodzież bierze udział. Myśląc o przyszłości realizowania tych potrzeb uczniowie obawiają się mimo wszystko wpływu technologii na jej życie. Duża część osób wskazywała, że o ile na poziomie uznania technologia ułatwi drogę do sukcesu i osiągnięcia rezultatów na skalę globalną,

tak już na wyższym poziomie samorealizacji, presja wywołana przez otoczenie będzie tak wielka, że będzie dużo bardziej wpływać na zdrowie psychiczne i fizyczne młodzieży przyszłości.

Warsztat „Studia – mój wybór”

Spotkanie z maturzystami wykorzystane zostało do tego, aby sprawdzić dwie rzeczy:

1. Czy młodzież planuje swoją przyszłość?
2. Czy swoją przyszłość wiąże z Lublinem?

Pierwsze, pytanie, które miało na celu wprowadzenie do rozmowy, dotyczyło tego, czy młodzież ma już za sobą etap podjęcia decyzji dotyczącej wyboru studiów. Głosy rozłożyły się prawie po równo: blisko połowa maturzystów wie na jakie kierunki chce składać podania, jednak pozostała część badanych odpowiedziała, że decyzja dotycząca kierunku będzie zależna od wyników ich egzaminów maturalnych i dopiero w ostatniej chwili zdecydują o swojej dalszej ścieżce rozwoju.

Kolejne pytanie dotyczyło miejsca (miasta), w których chcą rozpocząć studia. W tym przypadku spora grupa badanych wskazała Lublin jako swój pierwszy wybór (22%). Motywowali to przede wszystkim kwestiami ekonomicznymi – możliwość mieszkania z rodzicami, oszczędność pieniędzy i czasu na podróże i koszty samodzielnego utrzymania. Jako kolejny element wskazywali bogatą ofertę lubelskich uczelni, nie odbiegającą od ofert innych miast akademickich. Te osoby, które nie wskazały Lublina jako pierwszy wybór wytypowały Kraków (24%), Warszawę (22%) lub Wrocław (15%), stawiając także na uczelnie o wysokiej renomie i pozycji w rankingach. Kilka osób nie wyklucza także zgłoszenia swojego podania na uczelnie zagraniczne (Wielka Brytania, Niemcy).

Ostatnie pytanie dotyczyło oferty miasta jako ośrodka dla studentów: *Co przyciąga Cię do danego miasta, jako miejsca dobrego do studiowania?*. Pierwszym wskazaniem był właśnie kierunek studiów i renoma uczelni. W dalszej kolejności uczniowie wymieniali takie kwestie jak odległość od Lublina, możliwości zatrudnienia po studiach, ofertę rozrywkową czy standard życia.

Warsztat „Dlaczego warto rozmawiać o przyszłości?”

Przeprowadzone zostały dwa spotkania (z reprezentantami Młodzieżowej Rady Miasta i uczniami Gimnazjum nr 16). Te spotkania miały charakter edukacyjny i aktywizujący. Młodzieżowa Rada Miasta spotkała się z prowadzącymi konsultacje na sesji rady, która ma swoją dynamikę i program. Udało się zaangażować młodych radnych, którzy uzyskali wiedzę o całym procesie i zaangażowali się w promowanie kolejnych warsztatów we własnych

szkołach. W przypadku uczniów Gimnazjum nr 16 spotkanie towarzyszyło świętu szkoły, w którym uczestniczyli wszyscy uczniowie, jednocześnie były prowadzone wybory do Samorządu Uczniowskiego. Uczniom przedstawiony został zakres konsultacji i całego procesu foresightu w Lublinie oraz wstępne wnioski z innych grup szkolnych. Zarówno nowo wybrany Samorząd Uczniowski, jaki i grono pedagogiczne zadeklarowało aktywny udział w kolejnych działaniach konsultacyjnych związanych z rozmową o przyszłości miasta.

Na zakończenie każdego ze spotkań młodzież miała za zadanie dodatkowo ocenić swoje emocje względem Lublina, kończąc zdanie *Lublin jest...* Wśród młodzieży przeważają pozytywne skojarzenia z Lublinem (dobrze się mieszka, to moje miasto, można znaleźć pracę, jest ładnie), choć młodzież nie jest już tak entuzjastyczna jak ich młodszy koledzy ze szkół podstawowych. Uczniowie wskazują na generalne kategorie: nudę, ciągłe przebudowy i remonty, ograniczenia komunikacji miejskiej, rosnącą grupę obcokrajowców.

Schemat 3. Kategorie odpowiedzi na polecenie: Dokończ zdanie: *Lublin jest...*

Uwaga: liczba wskazań nie pokrywa się z liczbą respondentów
(poszczególni badani mogli sformułować więcej niż jedno skojarzenie)

Dokończ zdanie: *Lublin jest...* (N=310)



Źródło: opracowanie własne

Dialog o Przyszłości Lublina – „Stoliki Przyszłości”²

Wydarzenie, w które zaangażowali się uczniowie kilku lubelskich szkół: XXIII Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego, Międzynarodowe Gimnazjum i Liceum Paderewski.

3. Studenci

Spotkania ze studentami pozwoliły bliżej przyjrzeć się akademickiemu charakterowi Lublina. Dwukrotnie przeprowadzony został warsztat z 50-osobową grupą studentów Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

Jedno spotkanie pozwoliło rozpocząć dyskusję, zapoznać młodych ludzi z trendami dotyczącymi Lublina i opowiedzieć o faktach, które znamy już dziś, a które z bardzo wysokim prawdopodobieństwem będą oddziaływać w dłuższej perspektywie czasowej. Rozmowy ze studentami dotyczyły tego, dlaczego wybrali Lublin jako miejsce do studiowania, jak funkcjonują w mieście, a także co miasto może im zaoferować. Wielu studentów utożsamia się z miastem m.in. dlatego, że większość z nich pochodzi stąd i całe życie spędziła w Lublinie. Dominują skojarzenia z jednej strony wskazujące na związek emocjonalny (moje miasto, moja chluba), a z drugiej wskazujące na walory kulturalne, edukacyjne i turystyczne (piękne miasto, uniwersyteckie, z szeroką ofertą kulturalną, atrakcyjne dla turystów). Świadczy to o tym, że Lublin w opinii studentów można bez skrępowania opisać jako *miasto dla studentów*.

W podziale na badaną grupę studentów, dominująca część nie była wcześniej mieszkańcami Lublina. Są to osoby z okolic, z powiatu lubelskiego i województwa lubelskiego. Niewiele ponad 10% uczestniczących w spotkaniu studentów było spoza województwa lubelskiego. Wśród badanych nie było osób z zagranicy.

Najczęściej wymienianą przyczyną wybrania Lublina jako miejsca do studiowania była bliskość domu rodzinnego. Kolejną, jednak nie mniej ważną kwestią według studentów, była bogata oferta kierunków studiów. Studenci są bardzo zadowoleni z tego, że w mieście funkcjonuje kilka szkół wyższych. Wśród zalet Lublina wymieniali także to, że w porównaniu z innymi, większymi miastami (Warszawa, Kraków, Gdańsk), koszty utrzymania są znacznie niższe, studenci nie czują się anonimowi, a usytuowanie uczelni i kampusu akademickiego w bliskim sąsiedztwie pozwala im stworzyć osiedle wyjątkowo studenckie. Dzięki temu znacznie ułatwione jest dla nich zawiązywanie relacji, budowanie wspólnoty i korzystanie w pełni z życia studenckiego. Część studentów, która mieszka w innych dzielnicach miasta, żałuje, że kampus nie oferuje jeszcze więcej miejsc dla nich. Studenci są zadowoleni z oferty pozaedukacyjnej, którą oferuje miasto. Nie narzekają na możliwości spędzania wolnego

² Więcej na temat *Dialogu o Przyszłości Lublina* znaleźć można w części niniejszego Raportu dotyczącej wyników konsultacji z mieszkańcami, s. 51.

czasu, realizowania aktywności fizycznych, korzystania z kultury. Satisfakcjonuje ich poziom wydarzeń kulturalnych, dostrzegają efekty, jakie miasto osiągnęło, starając się zdobyć miano Europejskiej Stolicy Kultury. Są usatysfakcjonowani także z możliwości znalezienia pracy dodatkowej, wspomagającej ich budżet bieżący. Większe obawy mają już jednak w perspektywie kilkuletniej – zastanawiają się, czy będą w stanie znaleźć zatrudnienie zgodne z ich profilem wykształcenia, ewentualnie w innej branży, ale wystarczająco satysfakcjonujące ekonomicznie. Dopuszczają wtedy możliwość wyjazdu do innego miasta. Duża część studentów deklaruje natomiast chęć zostania po studiach w Lublinie. Znają już to miasto, dobrze się w nim czują, w związku z tym nie mają dużej potrzeby zmieniania miejsca zamieszkania. Część studentów (mniej niż 1/4) jest zdecydowana powrócić do swoich miejscowości rodzinnych.

Wyjątkowość Lublina jako miasta studenckiego podkreśla według studentów duża liczba młodych ludzi, wyraźnie zauważalna w strukturze społecznej miasta. Cieszy ich także obecność studentów zagranicznych, ale z zachodniej granicy – szczytą się studentami Uniwersytetu Medycznego, który wybrało wielu studentów z Europy, z Azji Wschodniej i USA. Mniej entuzjastycznie podchodzą natomiast do studentów z wschodniej granicy. Podkreślają, że mają do nich większy dystans, bo mimo, że mają podobne nawyki i podobnie brzmiący język, nie są oni otwarci na większą integrację z polskimi studentami. Dają po sobie odczuć, że ich przywiązanie do Lublina nie jest duże, i – gdy tylko skończą studia – wyjeżdżają.

Drugie spotkanie wynikało natomiast z dużego zainteresowania studentów samym procesem tworzenia Foresightu. Duża grupa studentów (blisko 20 osób) wykazała chęć współuczestniczenia w projekcie i zgłosiła się do pomocy w ramach wolontariatu i praktyk studenckich przy konsultacjach z dziećmi i młodzieżą oraz z przedsiębiorcami. Kilka osób włączyło się w przygotowanie części merytorycznej do analizy i modelowania przyszłości, zbierając poprzez działania desk-research informacje i dane o trendach.

4. Seniorzy

Z siedmioma grupami seniorów spotkania odbyły się kilkakrotnie w okresie lipiec – wrzesień 2017 r. W spotkaniach uczestniczyło ok. 120 osób. Seniorzy reprezentowali m.in. mieszkańców domów opieki społecznej, dziennego Centrum Pobytu Seniorów, aktywistów organizacji senioralnych (m.in. Stowarzyszenie Mali Bracia Ubogich, Fundacja Tu obok).

Seniorom z dużym trudem przychodziła rozmowa o mieście w przyszłości. Zdecydowanie chętniej wypowiadali się o swoich bieżących problemach. Niechętnie brali udział w ćwiczeniach warsztatowych, często przenosząc uwagę na swoje opowiadania i historie z młodości. Tematem, który ich zaangażował, był temat migracji i obecności osób z wschodniej granicy – Ukraińców i Białorusinów. Seniorzy chętnie postawili się w roli

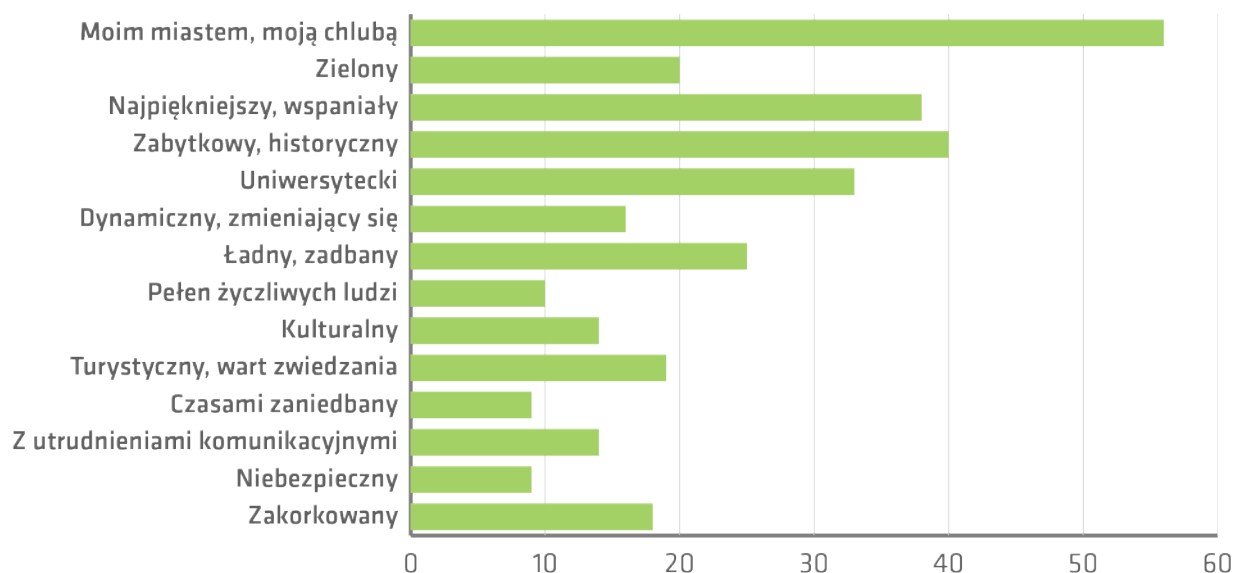
doradców i na podstawie własnych doświadczeń z życia dawali świadectwo tego, jak ważne są dobre relacje między Polakami a przyjezdnymi. Historia, która rozegrała się na ich oczach, uczestnictwo w wojnie i doświadczanie napięć, daje im mandat do opowiadania o zagrożeniach, jakie niesie za sobą wrogość i niechęć. Ostrzegali przed katastrofalnymi skutkami eskalacji napięcia i wzajemnej niechęci, podkreślali, że zgoda i zaufanie daje o wiele szersze możliwości.

Najstarsi badani, podobnie jak najmłodsi lublinianie, bardzo pozytywnie wypowiadają się o swoim mieście. W skojarzeniach o Lublinie wybrzmiewa mocno duma i przywiązanie.

Schemat 3. Kategorie odpowiedzi na polecenie: Dokończ zdanie: Lublin jest...

Uwaga: liczba wskazań nie pokrywa się z liczbą respondentów
(poszczególni badani mogli sformułować więcej niż jedno skojarzenie)

Dokończ zdanie: *Lublin jest...* (N=120)



Źródło: opracowanie własne

Jednocześnie seniorzy podkreślają zmiany zachodzące w mieście (wskazują, że Lublin jest dynamiczny, zmienia się).

To co jest dla nich problemem to kwestia komunikacji publicznej, liczby samochodów oraz kwestia bezpieczeństwa.

Seniorzy opisując nadzieje i lęki związane z przyszłością wskazywali kwestie migracji, wielokulturowości, otwartości bądź zamykania się miasta na inność. Co ciekawe, w tych samych grupach wątek odmienności kulturowej, etnicznej, rasowej i religijnej wywoływał skrajne opinie. Dla części seniorów problemem w przyszłości będzie odchodzenie od tradycyjnych wartości (rozumianych jako narodowo-katolickie) na rzecz wielokulturowości, czego egemplifikacją będzie osiedlanie się przedstawicieli innych kultur i religii (przede wszystkich muzułmanów) w Lublinie. Jedna z senierek tak o tym mówi: *Ja się tego nie wstydzę, że boję się i nie chcę muzułmanów, ich będzie coraz więcej, jak wtedy zachować polskość? Już teraz robi się przez nich niebezpiecznie.*

Jednocześnie dla wielu seniorów właśnie wzrastająca niechęć do imigrantów, społeczne przyzwolenie w dyskursie publicznym na negatywne wypowiedzi o nich, postrzegane są jako zagrożenie dla przyszłości Lublina. Tak to ujmuje badana: *Rząd, księża, telewizja bardzo źle mówią o obcych, w ogóle wzrastająca rola Kościoła i to raczej – niestety – nie tego otwartego, tylko ksenofobicznego.* Dla tych badanych zamykanie się na jeden przekaz patriotyczno-narodowy uwstecznia Lublin i odcina go od wielokulturowości.

5. Przedsiębiorcy

Wydarzenia organizowane w Lublinie, związane z tematyką przedsiębiorczości, biznesu i ekonomii, dały możliwość dotarcia do szerokiej grupy osób zainteresowanych tym zakresem funkcjonowania miasta. Wzięto udział w dwóch konferencjach, w których uczestniczyli goście z Polski i zagranicy (*10-lecie Specjalnej Strefy Ekonomicznej* oraz *Lublin w gospodarce Polskiej Europy* – konferencja naukowa), a także w wydarzeniu odbywającym się w Lublinie od lat, czyli *Kongresie Inicjatyw Europy Wschodniej*. Podczas spotkań z przedsiębiorcami i naukowcami zdecydowano się na rozmowę w formie wywiadów pogłębionych.

Podczas obchodów związanych z *10-leciem Specjalnej Strefy Ekonomicznej* (21 września 2017 r.) zostały przeprowadzone 43 wywiady indywidualne z przedstawicielami biznesu oraz uczelni prowadzących współpracę z przedsiębiorcami (kształcenie kadr na potrzeby lokalnego rynku pracy).

Starając się określić wyzwanie stojące przed Lublinem w kontekście rynku pracy, rozwoju przedsiębiorczości, synergii lokalnego rynku pracy i sektora edukacji zadano projektujące pytanie: *Proszę sobie wyobrazić, że spotykamy się na 40-leciu Specjalnej Strefy Ekonomicznej. O czym wtedy rozmawiamy? Jak wygląda wtedy Twoja firma, co wtedy robisz? Czy zakładasz, że do 2050 roku Twoja firma dalej będzie istniała w Lublinie?.* Odpowiedzi badanych dotyczące szans i wyzwań miasta w przyszłości można skategoryzować w następujący sposób:

1. **Współpraca biznesu z uczelniami oraz szkolnictwem na poziomie średnim** – Już teraz badani wskazują, że potencjałem Lublina jest współpraca z uczelniami. To bardzo istotny i wielowątkowy temat. Z jednej strony badani wskazywali na dostosowanie oferty edukacyjnej do specyficznych wymogów rynku (aktualnie poszukiwanych specjalności). Z drugiej strony chodzi o kształtowanie kompetencji kluczowych, które będą umożliwiały dostosowanie się samych absolwentów do dynamicznie zmieniającego się rynku. Wiąże się to z postulatem nacisku na kształcenie praktycznych zawodów.
2. **Modyfikacja i rozszerzenie lokalnej polityki oświatowej w obszarze współpracy szkół i pracodawców** – Miasto Lublin współpracuje z dużą grupą przedsiębiorców i pracodawców. Należy tę grupę stale rozszerzać. Pożądana jest maksymalizacja kształcenia konkretnych umiejętności zawodowych na poziomie szkoły zawodowej. Ważne jest tu urealnienie praktyk, tworzenie atrakcyjnej oferty dla samych uczniów i pracodawców.
3. **Automatyzacja pracy i rola sztucznej inteligencji** – Badani wskazują, że ten proces będzie się rozszerzał. Oznacza to konieczność modyfikacji zakresu i tematyki kształcenia zawodowego (proste prace będą wykonywane przez roboty), bezrobocie będzie groziło nisko wykwalifikowanym pracownikom.
4. **Rozwój na Wschód** – rozumiany jako rozszerzanie myślenia o Wschodzie jako zapleczu kadrowym, ale też rozszerzaniem współpracy gospodarczej z miastami leżącymi za wschodnią granicą (Lublin jako atrakcyjne miejsce pracy, ale też miejsce zdobywania wykształcenia). Jak to ujął jeden z badanych: *Lublin ma predyspozycje do tego, aby stać się bazą dla stref Ukrainy. Solidne wykształcenie osób z Ukrainy, jeśli polepszą wykształcenie praktyczne, będzie napędzać strefę do rozwoju.* Rozwój na Wschód oznacza coraz dalej wysuniętych partnerów gospodarczych – z Ukrainy i Białorusi przesunięcie na Armenię, Gruzję czy kraje Bliskiego Wschodu.
5. **Rozwój sektora IT** – Lublin będzie mocnym centrum akademickim kształcącym w tym zakresie oraz będzie miejscem funkcjonowania firm z tej branży. Wymaga to poszerzania i przygotowywania terenów pod inwestycje przemysłowe.
6. **Demografia i wyzwania migracyjne** – Poważnym wyzwaniem jest demografia (wyludnianie się regionu i możliwość zniknięcia w przyszłości obecnie funkcjonujących miast w województwie – to szansa dla Lublina, który jako aglomeracja (Lublin i gminy sąsiadujące) będzie miał szansę się rozwijać.
7. **Zmiany geopolityczne i wojny** – W wariancie optymistycznym za 33 lata Białoruś i Ukraina będą w UE czy też innych europejskich strukturach polityczno-gospodarczych. W pesymistycznym scenariuszu będziemy się zbierać po wojnie i daleko posunięty będzie separacjonizm krajów.

Podobne pytanie projektujące, związane z wyobrażeniem przebiegu konferencji za 30 lat zostało zadane w czasie wydarzenia *Lublin w gospodarce Polski i Europy* (22 – 23 września 2017 r.). Uczestnikami konferencji byli głównie przedstawiciele środowiska naukowego oraz w mniejszej liczbie przedstawiciele sektora gospodarczego. Debata i wnioski z niej stanowią bardzo ciekawy materiał merytoryczny w perspektywie dyskusji o przyszłości Lublina i jego strategii rozwoju na nadchodzące lata.

W odpowiedzi na zadane pytanie, w dużej mierze powtórzone zostały opinie przedstawione dzień wcześniej przez przedsiębiorców. Dominująca część badanych doceniała współpracę ośrodków akademickich z biznesem i wskazywała na potrzebę jej dalszego wspierania i rozwoju, zwłaszcza w obliczu nadchodzącej zmiany w sposobie pozyskiwania środków na inwestycje w miastach. Koniec takiego finansowania przedsięwzięć ze strony Unii Europejskiej, jaki znamy obecnie, w 2020 r. bez wątpienia wymusi zmiany w funkcjonowaniu sektorów publicznego, gospodarczego i środowiska naukowego, które staną w obliczu współistnienia i współzarządzania zasobami miejskimi. Dlatego podkreślana była dzisiejsza potrzeba pracy nad tymi relacjami, diagnozowania barier i trudności we współpracy, pogłębiania empatii i znajomości procesów, zasad i przepisów związanych z funkcjonowaniem poszczególnych sektorów. Zdaniem części badanych, za 30 lat podobna konferencja będzie mogła się odbyć, aby podsumować miniony czas, ocenić osiągnięcia i zweryfikować założenia sformułowane dzisiaj. Będzie to czas wyznaczenia sobie kolejnych zadań i analizowania kolejnych zagrożeń i szans, przed którymi stanie Lublin. Duża grupa badanych wypowiadała się pozytywnie i z nadzieją na nadchodzącą przyszłość.

W wypowiedziach części badanych padały słowa mniej pozytywne, nacechowane obawą i niepewnością wobec przyszłych wydarzeń. Największe obawy budziło tempo zmian i rozwoju Lublina, a także fakt, że nad taką dużą dynamiką niezbędny jest baczny i szczegółowy nadzór, aby uniknąć błędów rozwojowych innych miast. Wiele obaw adresowanych było przede wszystkim w kontekście zmian w tkance architektonicznej miasta, strukturze przestrzennej i balansu między przyrodą i środowiskiem a przestrzenią do funkcjonowania człowieka.

Trzecią grupą, z którą się spotkano, aby porozmawiać o przyszłości Lublina, była grupa uczestników *Kongresu Inicjatyw Europy Wschodniej* (25 – 26 września 2017 r.). Dla uczestników przygotowano dwa ćwiczenia: jedno utrzymane w schemacie poprzednich badań prowadzonych z przedsiębiorcami, pytając o ich wyobrażenia *KIEW-u* za 30 lat, drugie dotyczące potencjalnych przyszłych powiązań między Lublinem a miastami, z których przybyli.

Nadrzędnym wnioskiem, wyłaniającym się z obu ćwiczeń jest fakt, że zagraniczni goście postrzegają Lublin jako dobry wzorzec do naśladowania w wielu dziedzinach funkcjonowania miasta – od gospodarki, przez kulturę, zarządzanie zasobami,

po rozwiązania komunikacyjne i integrację społeczną. Doceniają fakt istnienia Kongresu, podkreślając, że jest to wydarzenie poszerzające ich spojrzenie na Europę, Polskę i Lublin. Nadzieje pokładają przede wszystkim w dalszym zacieśnianiu współpracy i przyjacielskich stosunków. Oceniają, że nadchodzące lata dadzą możliwość na rozwój krajów wschodnich przy wsparciu ekspertów i technologii z Lublina. Właśnie współpraca na poziomie wymiany wartości intelektualnych wydaje się dla nich najważniejsza w perspektywie 30 lat. Polska w ich oczach jest krajem, który przeszedł już drogę najtrudniejszego etapu rozwoju, mając za sobą doświadczenia, których chcą uniknąć nasi wschodni sąsiedzi, czerpiąc tylko dobre rady i bazując na dobrych przykładach. Współpracę mogą według nich wesprzeć także inwestycje w rozwiązania komunikacyjne. Liczą na dalszy rozwój lotniska w Lublinie.

Ostatnią grupą przedsiębiorców uczestniczących w konsultacjach byli drobni przedsiębiorcy prowadzący własne biznesy na terenie Lublina (głównie punkty usługowe oraz sklepy). W badaniu tej grupy wykorzystano metodę indywidualnych wywiadów grupowych.

Podobnie jak przedstawiciele biznesu oraz uczelni badanych podczas *10-lecia Specjalnej Strefy Ekonomicznej*, również drobnych przedsiębiorców pytaliśmy o przyszłość Lublina oraz ich własnej firmy w roku 2050³.

Wypowiedzi przedsiębiorców można skategoryzować w następujący sposób:

1. **Ekonomiczna i społeczna konieczność otwartości:** zdaniem części badanych Lublin nie jest w stanie nie tylko rozwijać się, ale w ogóle egzystować bez otwierania się na odmienność (zarówno osób, jak i idei). Dobrze oddaje to wypowiedź jednego przedsiębiorcy: *Wie Pani co? Nie mam nic do przyjezdnych. Gdyby stało się tak, że Lublin za 30 lat byłby totalnie zamknięty dla przyjezdnych to podejrzewam, że to miasto by upadło całkowicie*. Podobną perspektywę przedstawia inny badany: *Globalizacja to bardzo pozytywna rzecz, dzięki której nie jesteśmy zacofani i możemy cieszyć się z nowinek technicznych. Wszystko co jest teraz w sklepach przyszło do nas z zagranicy, a nie wyobrażam sobie, żeby ktoś stąd otworzył firmę produkującą laptopy czy telefonykomórkowe. Gdyby nie wpuszczano do nas obcokrajowców to żylibyśmy w ciemnogrodzie i zacofaniu*.
2. **Ryzyko zalewu rynku lubelskiego przez obcy kapitał oraz rynek produktów i usług:** w niejkiej opozycji do wcześniejszej kategorii mamy do czynienia z obawami, wyrażanymi przez część badanych, a dotyczącymi niemożliwości utrzymania się rodzimego biznesu na skutek tańszej, zewnętrznej konkurencji. Jeden z badanych na podstawie własnych doświadczeń z przeszłości tak to ujmuje: *Wydaje mi się, że jakieś 15 – 20 lat temu, kiedy rynek nie był jeszcze tak bardzo zapchany tymi wszystkimi podróbkami z zagranicy, lepiej się prowadziło biznes, więc za 30 lat*

³ Zadane zostało projektujące pytanie: *Proszę sobie wyobrazić, że spotykamy się za ponad 20 lat. O czym wtedy rozmawiamy? Jak wygląda wtedy Twoja firma, co wtedy robisz? Czy zakładasz, że do 2050 r. twoja firma dalej będzie istniała w Lublinie?*

takie firmy jak moja nie będą już istnieć. Wyprą je firmy założone właśnie przez przyjezdnych, którzy swoimi tanimi produktami o znacznie niższej jakości zniszczą nasz rynek.

3. **Studenci i turyści w Lublinie jako czynnik rozwoju lokalnego rynku usług:** zdaniem badanych duży ruch turystyczny w mieście oraz obecność przyjezdnych studentów generuje zyski lokalnym przedsiębiorcom: *Na pewno będzie lepiej jak teraz. Obcy, którzy tutaj zazwyczaj przyjeżdżają z zagranicy, są bardziej bogaci niż rdzenni mieszkańcy i zostawiają tutaj swoje pieniądze. Muszą przecież gdzieś mieszkać, jeść i pić. U mnie w sklepie przewija się sporo studentów zza granicy i śmiało mogę powiedzieć, że mam dzięki nim o wiele większe zyski. Badani zakładają, że będzie to tendencja rosnąca.*
4. **Niechęć i dystans do przyjezdnych, szczególnie innych ze względu na rasę:** pojawiają się głosy pokazujące dystans wynikający z rasy, poziomu zamożności przyjezdnych. Tak to ujmuje jeden badany: *Szczerze to nie lubię tych wszystkich zagranicznych ciemnych typków. Większość z nich to bogate dzieciaki, których utrzymują rodzice, a panoszą się u nas i prowokują jak się tylko da. Nie można im nic powiedzieć, bo Cię jeszcze wsadzą za kratki. Ludzi też nie szanują, bo myślą, że jak mają kasę, to mogą wszystko. Wolę już żyć zacofany, jak ma tutaj być pełno ludzi z innych krajów. Powyższy głos pokazuje dystans samego badanego. Inny przedsiębiorca zwraca uwagę, że obcokrajowcy odstraszały mu rdzennych, polskich klientów: *Przez tych wszystkich Ruskich i Rumunów tracę klientów. Po co mają u mnie kupować rzeczy, jak u nich jest wszystko za grosze. Mam kilku stałych klientów i jakoś przędę, ale za 30 lat, jak będzie ich tutaj pełno, to nikt u mnie nic nie kupi.**

Jak widać drobni przedsiębiorcy lubelscy prezentują skrajne, spolaryzowane opinie na temat przyszłości miasta, własnego biznesu w kontekście obecności czy napływu innych do miasta. W badaniu nie widać przewagi żadnej z tendencji.

6. Urzędnicy

Konsultacje z urzędnikami odbyły się w marcu 2017 r. i łączyły w sobie dwa elementy niezbędne do prac nad Foresightem Lublin 2050 – elementy diagnostyki stanu obecnego, co stanowi pierwszą fazę projektu oraz konsultacje społeczne, które odwołują się do kolejnej fazy projektu. W czasie jednego z ćwiczeń urzędnicy zostali poproszeni o opowiedzenie o swoich wyobrażeniach Lublina w 2050 r. Wyniki zostały zebrane i zaprezentowane w formie chmury tagów, obrazującej dominujące figury w wyobraźni uczestników.

Dominujące kierunki rozwoju miasta do 2050 roku zdaniem uczestników warsztatów:

1. **Zieleń** – Lublin został oceniony jako miasto stosunkowo zwarte, w którym wszędzie jest blisko i przez to odbierane jako wygodne do życia. Jego wartość podnoszą tereny zielone, w których coraz chętniej lublinianie spędzają wolny czas, wypoczywają i uprawiają sport. Doceniany jest walor estetyczny tych przestrzeni, jak również ich wpływ na zdrowie i samopoczucie mieszkańców. Zdaniem uczestników warsztatów zwiększenie atrakcyjności terenów zielonych w perspektywie następnych lat będzie jednym z argumentów do tego, aby osiedlić się lub wrócić do Lublina. Możliwość zdalnej pracy i inne czynniki wpłyną na to, że przyszli mieszkańcy miast będą szukać miejsc, w których po prostu dobrze się będzie żyło, gdzie czynnik jakościowy będzie o wiele bardziej znaczący niż dominujący obecnie czynnik ekonomiczny.
2. **Technologia** – Stały rozwój technologii i rosnące znaczenie Lublina jako ośrodka miejskiego przyjaznego start-upom to kolejny czynnik, który według uczestników warsztatów będzie kierunkował przyszły rozwój Lublina. Atrakcyjne wydają się także perspektywy światowe w zakresie technologii w komunikacji, np. elektryczne i autonomiczne samochody, szybka kolej tunelowa (Hyperloop) itp. W zakresie atrakcyjności technologicznej dodatkowo swoją rolę mogą odegrać ośrodki naukowe Lublina, tworzące centrum wiedzy wschodu kraju i ich przełożenie na innowacyjność.
3. **Wielokulturowość** – Trzecim najsilniej oddziałującym na rozwój Lublina czynnikiem wydaje się być aspekt wielokulturowości miasta. Dotyczy to zarówno wątków historycznych i faktu zamieszkiwania przedwojennego Lublina przez wiele narodowości, ale także czasów dzisiejszych, kiedy dużą rolę w strukturze społeczeństwa odgrywają obywatele Ukrainy i innych krajów wschodnich, jak również duże zainteresowanie Lublinem wśród studentów zagranicznych. To właśnie ci młodzi ludzie stanowią dla miasta dużą wartość, odgrywając rolę samoistnych ambasadorów Lublina poza granicami naszego kraju. Umiejętność współżycia wielu kultur i narodowości we wspólnym organizmie miejskim jest kluczowa względem wyzwania migracji, stojącym przed Europą w nadchodzących latach.

Pozostałe tematy: degradacja środowiska, połączenie gmin, brak samochodów, zielona energia, współpraca, mobilność, Brama na Wschód, kultura, seniorzy, sąsiedztwo, zrównoważony rozwój, studenci, religia, turystyka, otwartość miasta, dwunarodowość, infrastruktura dla seniorów.

Schemat 5: Chmura tagów, warsztaty z urzędnikami



Źródło: opracowanie własne

7. Mieszkańcy i turyści

Mieszkańcy reprezentują wszystkie opisane powyżej grupy. Obok opisanych grup prowadzono konsultacje z mieszkańcami w ramach *Dialogu o Przyszłości Lublina*. Wykorzystano do tego metodę *Stolików Przyszłości*. Celem tej metody było prowadzenie dyskusji w taki sposób, aby zaprosić do dialogu jak największą liczbę osób, do których dotarcie niemożliwe było dzięki organizowanym spotkaniom i warsztatom. Przez dwa dni w 23 miejscach w Lublinie funkcjonowały *Stoliki Przyszłości* oraz wirtualny stolik, a na jednym z lokalnych forów toczyła się ożywiona dyskusja na temat przyszłości Lublina. Przy tym działaniu wsparcia udzieliły organizacje pozarządowe, grupy nieformalne, aktywiści i przedstawiciele instytucji publicznych. *Stoliki Przyszłości* działały w oparciu o metodę zwaną *cichą dyskusją*. Na wspomnianych stolikach rozłożyliśmy duży szary arkusz papieru ze zdaniem *Lublin w 2050 r. będzie...*, które mieszkańcy mogli dokończyć. Kolejne osoby

dodawały swoje pomysły, inne komentowały wcześniejsze wpisy. W ten sposób stworzyła się dyskusja, która zarysowała nam kierunki, w których idą wyobrażenia mieszkańców o Lublinie za 30 lat.

W ramach badania zebrano 34 arkusze z odpowiedziami, ponad 500 wpisów mieszkańców.

Natomiast 20 i 21 kwietnia 2017 r. odbyły się szerokie spotkania z lokalną społecznością, w czasie których staraliśmy się zbadać jej pierwsze skojarzenia z przyszłością miasta w 2050 roku. *Jak mieszkańcy widzą swoje najbliższe otoczenie? Czego im brakuje? Jak wyobrażają sobie swoje potrzeby za 30 lat, a czego się obawiają? Jaki powinien być Lublin, żeby mogli z dumą powiedzieć, że żyje się w nim dobrze?*

Celem spotkań było tak prowadzić dyskusję, żeby zaprosić do dialogu jak najwięcej osób w wygodnych dla nich formach.

Po pierwsze, postanowiono rozlokować w całym mieście możliwie dużo punktów konsultacyjnych, aby spotkać się i porozmawiać z mieszkańcami. Przy tym działaniu zdecydowano poprosić o wsparcie organizacje pozarządowe, grupy nieformalne, aktywistów i przedstawicieli instytucji publicznych. Jak już niejednokrotnie się przekonano, w takich momentach niewiele trzeba, żeby wyzwolić potencjał drzemący w mieście i jego mieszkańcach. Zebrano grupę kilkudziesięciu lokalnych moderatorów, którzy siłą swojego autorytetu i znajomością lokalnej społeczności umożliwili wsłuchanie się w głos lublinian.

Po drugie, nie można było zapomnieć o osobach, które chciałyby opowiedzieć także o swoich wyobrażeniach, a z różnych przyczyn nie mogły osobiście pojawić się przy *Stoliku Przyszłości*. Uruchomiono narzędzie online, które na co dzień służy do tworzenia map myśli, a zostało wykorzystane, aby w estetyczny sposób poprowadzić dyskusję w sieci. Bez potrzeby logowania, co często stanowi barierę w korzystaniu z tego typu narzędzi, użytkownicy mogli przeczytać wpisy poprzedników i dodać swoje opinie i komentarze.

Co wybrzmiało najsilniej w dyskusji o Lublinie w 2050 roku?

Pierwszy rzut oka na wyniki badania pokazuje, że w dyskusji o przyszłości Lublina przeważają optymistyczne wizje miasta zrównoważonego, dbającego o środowisko i wyróżniające się tym na tle innych miast. Mieszkańcom przede wszystkim zależy, żeby miejska zabudowa nie zdominowała zielonych obszarów. Stawiają na wysoką jakość przestrzeni, zwracają uwagę na potrzebę odpowiedzialnego zarządzania, projektowania przyszłości miast przez urbanistów i racjonalne korzystanie z przestrzeni.

Drugim tematem, najczęściej poruszonym przy *Stolikach Przyszłości* było poszerzenie granic administracyjnych Lublina. Wielu mieszkańców wskazuje, że wyobrażają sobie przyłączenie Świdnika do Lublina, Wólki i Puław, jak również widzą dalszy rozwój kolejnych osiedli na obrzeżach miasta.

Trzecim najczęściej poruszonym tematem jest kultura w mieście. Lublinianie bardzo wzięli sobie do serca starania miasta o Europejską Stolicę Kultury i mimo nieotrzymania tego statusu czują, że Lublin taką funkcję spełnia już dziś. Wiele ambicji związanych jest właśnie z oferowaniem przez Lublin kultury najwyższej jakości, skierowanej nie tylko do mieszkańców miasta, ale też do odbiorców z innych miast i z zagranicy.

O czym jeszcze mówili mieszkańcy?

Lublinianie biorą pod uwagę przyszłą rezygnację z samochodów na rzecz komunikacji publicznej. Patrząc na Lublin z *boku*, można podziwiać szerokie i nowoczesne drogi, wciąż rozwijaną infrastrukturę, czy budowaną obwodnicę. Z wypowiedzi da się jednak odczuć zmęczenie i obawę przed kolejnymi metrami sześciennymi betonu, wzrostem liczby pojazdów i przyszłymi zanieczyszczeniami (tu często pojawiały się porównania do Warszawy). Wśród komentarzy wybrzmiewa także świadomość rosnących wydatków publicznych na utrzymanie dróg w kolejnych latach.

Nie zapomniano także o gospodarce. Wielu mieszkańców zwraca uwagę na to, że w Lublinie potrzebne są duże zakłady, także przemysłowe, ale z naciskiem na przemysł nowoczesny, nieszkodliwy dla środowiska. Część lokalnej społeczności obawia się napływu i zatrudniania w tego typu zakładach pracowników z Ukrainy. Obok przemysłu mieszkańcy chcą jednak stawiać także na drobny handel i usługi. Mówią, że Lublin mógłby stać się biznesowym centrum Polski.

Głos mieszkańców punktem wyjścia do foresightu

Dialog o Przyszłości Lublina to wydarzenie, które oficjalnie otworzyło działania w ramach Foresightu Lublin 2050. Krótko po jego zakończeniu zostało osiągnięte więcej niż zakładano. Poza solidną dawką materiału merytorycznego, z którym można było podjąć dalsze działania, udało się nawiązać fantastyczne relacje i zarazić foresightowym entuzjazmem kolejne grupy mieszkańców Lublina.

Głosy turystów były zbierane podczas prowadzenia *Stolików Przyszłości* w kwietniu 2017 r., w ramach Eko-pikniku 4 czerwca 2017 r., w trakcie Festiwalu Sztukmistrzów

w sierpniu 2017 r. oraz w ramach konferencji KIEW we wrześniu 2017 r. Ogółem zebrano głosy około 110 przyjezdnych.

Co przyciąga turystów, przyjezdnych do Lublina? To ważne pytanie, szczególnie, że to właśnie przyjezdni stanowią istotny element miasta dla samych mieszkańców. Pytanie zadane uczestnikom badania dotyczyło tego, czy w przyszłości wrócą chętnie do Lublina. Jeżeli tak, to dlaczego?

Turystów przyciąga, przede wszystkim, specyficzna atmosfera. Badani wskazywali, że na tę atmosferę składają się różne czynniki, takie jak wyluzowanie, przyjazność, wyjątkowość miasta. Jak to ujmuje jeden turysta: *Mało mamy w Polsce takich ładnych miast, gdzie też ludzie są jacyś tacy pozytywni, może przez to, że tylu studentów. Widać też, że miasto się zmienia na korzyść. Jeszcze jak kilkanaście lat temu przyjeżdżałem na studia to Stare Miasto wydawało się wymarłe.*

Inne elementy przyciągające turystów to szeroka i zróżnicowana oferta kulturalna, szczególnie ogólnodostępne, plenerowe wydarzenia o wypracowanej przez lata renomie.

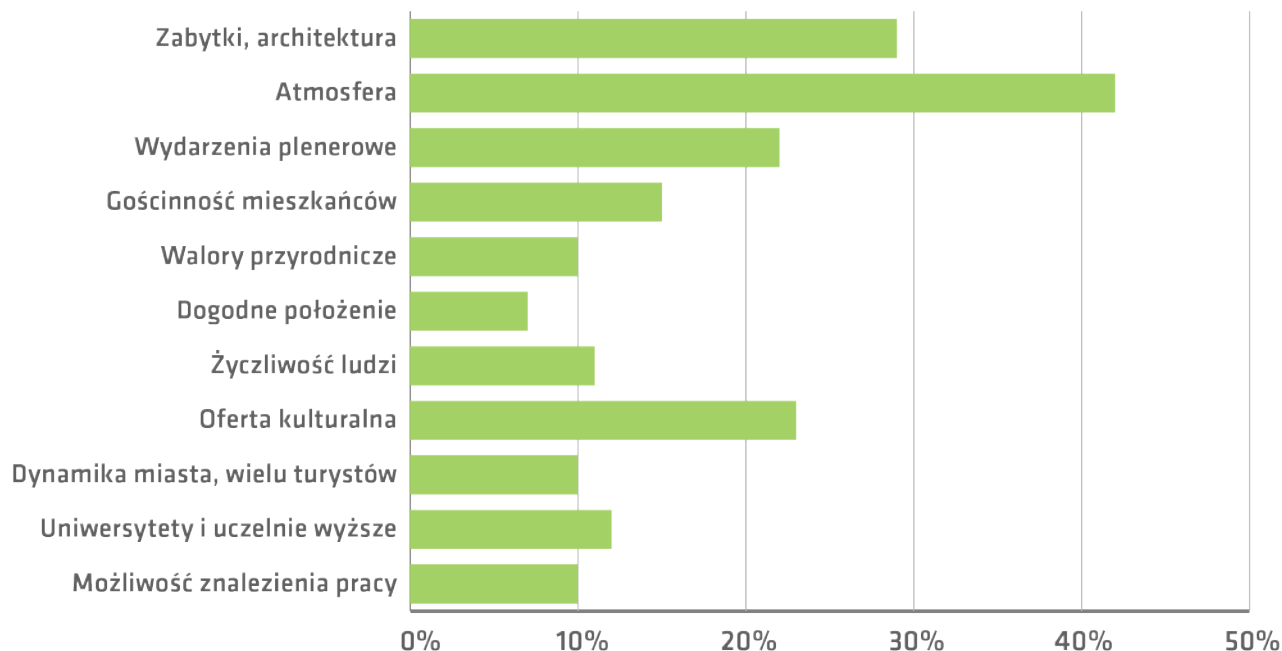
Większość badanych (75%) twierdziła, że wróci do Lublina. W przyszłości oczekują, że Lublin będzie jeszcze lepiej skomunikowany (zakończą się remonty kolei, obwodnice zostaną skończone, tak jak i trasa do Warszawy). Ponadto Lublin będzie utrzymywał i rozszerzał wysoki poziom imprez kulturalnych, szczególnie tych szeroko dostępnych i darmowych, np. Carnaval Sztukmistrzów. Dla turystów ważna jest też rozbudowa i podniesienie standardu usług hotelarsko-gastronomicznych (często trudno znaleźć miejsca noclegowe, szczególnie w wakacje).

Wielu z pytanых wskazywało właśnie Karnawał Sztukmistrzów jako unikatowe w skali kraju wydarzenie, jednoznacznie kojarzące się z Lublinem, stanowiące już swego rodzaju produkt lokalny.

Z mieszkańcami i turystami przeprowadzono dodatkowo ćwiczenie mające na celu skomentowanie wybranych przez ekspertów lokalnych czynników, mających wpłynąć na rozwój miasta w przyszłości. I tak, zaprezentowane zostały 4 propozycje wizji Lublina za 30 lat, każda opisująca trochę szerzej wektory tych czynników. Po przedstawieniu jednej z wizji zadaniem mieszkańca było opowiedzenie o swoich emocjach z nią związanych i odpowiedź na pytania, czy jest to wizja miasta, w którym chciałby żyć. Każda wizja była przedstawiona 20 osobom. Łącznie zebrano narracje 80 mieszkańców i turystów:

Schemat 6. Kategorie odpowiedzi na otwarte pytanie: *Dlaczego wrócisz do Lublina?* Pytanie poprzedzone było zamkniętym pytaniem: *Czy planujesz przyjechać jeszcze do Lublina?* Uwaga: liczba wskazań nie pokrywa się z liczbą respondentów (poszczególni badani mogli sformułować więcej niż jedno skojarzenie).

Dlaczego wrócisz do Lublina? (N=80)



Źródło; opracowanie własne

I. Otwarty Lublin – oś opisująca migracje, wektor dodatni, *Wyobraź sobie, że w 2050 Lublin to miasto radykalnie otwarte na wszystkich przyjezdnych. Ma do zaoferowania dużo dobrego zarówno dla rdzennych mieszkańców, jak i dla gości i mieszkańców napływowych. Przeprowadzają się tu ludzie z różnych części kraju i świata.*

Taka wizja Lublina podobała się badanym. Zwracali uwagę na to, że jest to praktycznie opis stanu aktualnego. Lublin już dziś jest miastem otwartym, inkluzywnym, chętnie przyjmującym i współpracującym z gośćmi z innych miast i krajów. Na potwierdzenie tego badani przytaczali szereg inicjatyw kulturalnych, kongresów i innych wydarzeń o randze

lokalnej, ponadlokalnej, krajowej i międzynarodowej, odbywających się w Lublinie. Często w wypowiedziach podkreślali, że taki obraz miasta zyskuje na wiarygodności poprzez obecność bardzo dużej grupy studentów. Uczestnicy badania wspominali, że w przeszłości byli często związani z Lublinem (studiowali tu, mieszkali, odwiedzali znajomych lub po prostu podróżowali) i porównując stan miasta sprzed kilku lat do tego, jak dzisiaj się prezentuje, to zdecydowanie jest to zmiana pozytywna. W Lublinie mogą poczuć wyjątkową atmosferę, ciepło i gościnność. Często poruszanym aspektem w kontekście turystyki i otwartości Lublina były korzyści finansowe takiego stanu. Widać po zmianach w tkance miasta, kolejnych inwestycjach w obiekty hotelowe gastronomiczne, że przyjazdy turystów przynoszą wymierne korzyści finansowe dla miasta i jego mieszkańców. To z kolei daje szansę na dalszy rozwój.

II. Obcy a mieszkaniec – oś opisująca migracje, wektor ujemny, *Wyobraź sobie, że w 2050 Lublin jest tylko dla rdzennych mieszkańców. Takich, którzy stąd pochodzą, płacą tu podatki i są tu na co dzień. Nie podoba im się sytuacja, gdy do Lublina przyjeżdża ktoś nowy i korzysta z ich miasta, głośuje. Nieważne, czy to sąsiad zza miedzy, czy migrant zagraniczny. Obcy jest obcym.*

Tak przedstawiona wizja Lublina odbierana była zarówno pozytywnie jak i negatywnie. Niechęć względem takiej przyszłości była dominująca, jednak zdarzały się też wyraźne głosy popierające takie rozwiązanie. Część badanych wskazywała, że taka wizja rozwoju jest nierealna, bo oznaczałaby całkowite odwrócenie obecnego stanu rzeczy. Lublin zamykając się na gości z kraju i zagranicy tylko by stracił, zarówno na poziomie relacji, opinii, jak i profitów ekonomicznych. Izolowanie się wydaje się być badanym najgorszym pomysłem. *Skoro my podróżujemy i odwiedzamy inne miejsca i innych ludzi, to nie możemy się inaczej zachowywać względem ich. Zapraszamy, pokazujemy nasze miasto, bądźmy z niego dumni.* Głosy przeciwników otwarcia i gościnności skupiały się przede wszystkim na niechęci wobec przybyszów zza wschodniej granicy oraz względem potencjalnego zagrożenia napływu imigrantów i uchodźców z Azji Zachodniej i Środkowej. Badani wskazywali na zagrożenia związane z inną wiarą, niechęcią przybyszów do integracji, a w przypadku sąsiadów z Ukrainy i Białorusi, negatywną w ich ocenie ingerencją w lokalny rynek pracy (...przecież oni chcą nam zabrać nasze miejsca pracy!). Dopuszczalne byłoby według nich odwiedzanie Lublina przez turystów jedynie na krótki pobyt.

III. Technologia w służbie mieszkańcom – oś uzupełniająca, opisująca wpływ technologii na funkcjonowanie miasta, wektor dodatni, *Wyobraź sobie, że w 2050 Lublin to miasto, w którym nowoczesna technologia, sztuczna inteligencja czy internet rzeczy pojawiają się we wszystkich obszarach życia. Scyfryzowana jest praca, urzędy, usługi publiczne, edukacja, dostęp do informacji.*

IV. Zagrożenia technologiczne – oś uzupełniająca, opisująca wpływ technologii na funkcjonowanie miasta, wektor ujemny, *Wyobraź sobie że w 2050 wdrażanie nowoczesnych technologii w mieście zostało zahamowane lub wręcz cofnięte. Większość usług publicznych zarządzanych jest ręcznie, sprawy obywatelskie załatwiane są w urzędach, dane miejskie są udostępniane wyłącznie w oparciu o wnioski o dostęp do informacji publicznej. Komunikacja oparta jest o tradycyjne narzędzia.*

Tak zdefiniowane osie pozwoliły nam porozmawiać z mieszkańcami i turystami o znaczeniu technologii w funkcjonowaniu miasta. Zdania w tej kwestii są podzielone prawie po równo. Część mieszkańców jest otwarta na idee związane ze smart city, wsparcia miasta przez technologię, korzystanie z nich w sposób mający ułatwiać dostarczanie usług i korzystanie z zasobów. Druga część mieszkańców widzi więcej zagrożeń niż korzyści z takiego stanu rzeczy. Na podstawie profilu badanych można zaobserwować zależność polegającą na tym, że zwolenników technologii jest więcej wśród młodszych uczestników, natomiast umniejszanie roli technologii i obawa względem rozwiązań cyfrowych jest charakterystyczna dla starszych osób. Jednocześnie te same osoby zauważają zarówno ograniczanie jak i mocne strony jednej z przedstawionych osi.

Zalety technologii były widziane, przede wszystkim w ramach komunikacji pomiędzy mieszkańcem a instytucjami publicznymi i w obszarze u efektywnienia instytucji publicznych, urzędów czy szkół. Mieszkańcy doceniają możliwość, np. kontrolowanie ocen dziecka, poziomu absencji przy użyciu dziennika elektronicznego. Rozwój technologii, który miałby wyraz w zwiększeniu digitalizacji, rozszerzeniu nowych technologii szczególnie w instytucjach edukacyjnych, byłby ich zdaniem elementem przyciągającym przyszłych studentów i elementem stanowiącym o atrakcyjności miasta właśnie dla młodych ludzi. Istnieje więc szansa na budowanie coraz lepszego wizerunku i konkurencyjności miasta.

Rozszerzenie nowych technologii i ich wszechobecność w przestrzeni publicznej wywołuje obawę o zbytnią automatyzację życia społecznego i zanikanie relacji bezpośrednich (aspekt dehumanizacyjny i separacyjny nowych technologii). Ponadto dla wielu badanych rozrost wirtualnej rzeczywistości i nowych technologii ograniczyłby w przyszłości recepcję bodźców płynących z otoczenia. Jak to ujął jeden z mieszkańców: *Sztuczna inteligencja przyćmiłaby urok miasta.* Dlatego oś *Zagrożenie technologiczne* opisująca minimalizację nowych technologii znajduje tylu zwolenników. Co ciekawe, szczególnie dla osób pamiętających czasy sprzed boomu technologicznego, opowieść o instytucjach publicznych, w których nie ma nowych technologii i wszystko wymaga kontaktu bezpośredniego, jest niejako wycieczką sentymentalną. Nawet dla zwolenników ograniczania nowych mediów ważne jest, aby pozostawać w sferze relacji jednostki ze światem Internetu i nowych technologii (większość osób nie wyobraża sobie cofnięcia do czasów sprzed zdalnej komunikacji, powszechnie dostępnego Internetu). Łatwo im natomiast wyobrazić sobie brak nowych technologii w relacjach

z instytucjami publicznymi. Z analizy tego materiału wynika, że jest to raczej spowodowane ograniczonym kontaktem z samymi instytucjami, niż faktem, że nowe media nie są istotne w codziennym życiu.

Podsumowując wątek alternatywnych osi opisujących przyszłość, widać że badani opowiadają się raczej za osią otwarcia niż zamknięcia Lublina na odmienność kulturową. Pojawiają się oczywiście też głosy za słusznością separatystycznego podejścia). Natomiast oś technologiczna była o wiele bardziej spolaryzowana – opinie rozkładały się niemal po równo, czy też te same osoby widziały mocne i słabe strony każdego rozwiązania. Można stwierdzić, że badani nie chcą rezygnować z nowych technologii w życiu prywatnym (komunikacja, rozrywka, poszukiwanie informacji), natomiast o wiele łatwiej są w stanie wyobrazić sobie ograniczenia nowych technologii w instytucjach publicznych.

Kluczowe wnioski

Konsultacje miały dwa cele. Pierwszym była aktywizacja poszczególnych grup interesariuszy w Lublinie do wypowiedzenia się na temat przyszłości miasta. Drugim celem było uzyskanie opinii na temat zdefiniowanych przez ekspertów lokalnych osi, które będą podstawą przygotowywanych scenariuszy. W toku konsultacji zostały uzyskane oba cele. Wykorzystując różne narzędzia konsultacji społecznych i foresightu udało się w krótkim czasie zdobyć pogłębione opinie ponad tysiąca mieszkańców Lublina oraz turystów.

Same konsultacje były dynamicznym, przynajmniej punktowo aktywizującym działaniem (warsztaty, spotkania, *Stoliki Przyszłości*). Oczywiście to pojedyncze działania, o których trwałości trudno dywagować, jednak realizowane w duchu partycypacji i empowermentu mają szansę wzmacniać demokratyczny model uprawiania polityk miejskich. Zainteresowanie poszczególnych grup i osób procesem i efektami konsultacji pozwala mieć nadzieję, że pozostawią one efekt na poziomie wzrostu współodpowiedzialności choćby części mieszkańców (efekt aktywizująco-edukacyjny).

Efekty w postaci dookreślenia osi, nadania opisywanym trendom, czynnikom niepewności postaci indywidualnych narracji poszczególnych mieszkańców, stały się ważnym elementem przygotowywanych przez zespół ekspertów scenariuszy, poprzez dodanie perspektywy zwykłego mieszkańca.

Badania pokazały pozytywny (w niektórych grupach nawet bardzo pozytywny) odbiór Lublina. Szczególnie entuzjastycznie o swoim mieście wypowiadali się najmłodsi (dzieci) oraz najstarsi (seniorzy). Także turyści bardzo pozytywnie wypowiadali się o mieście – większość z nich chce wrócić do Lublina.

Narracje o obecnym Lublinie są spójne w poszczególnych grupach, co ważne zarówno w opiniach na temat teraźniejszości jak i przyszłości. Nadzieje dotyczą zarówno indywidualnej i rodzinnej sytuacji (rozwój, studia, praca, rodzina, dzieci), jak i rozwoju miasta (więcej zieleni, lepsza infrastruktura, nowe miejsca pracy). Lęki w większości generowane są w odniesieniu do szerszej krajowej i międzynarodowej sytuacji (ryzyko konfliktu z Rosją, kryzys migracyjny, zawirowania polityczne w kraju, zmiany klimatyczne). Można powiedzieć, że nadzieje mieszkańców Lublina w stosunku do 2050 r. mają wymiar mikro (ja, moi najbliżsi) i mezo (moje osiedle, miasto), a lęki mają wymiar makro (kraj, świat).